

Rafał Skowronek

Recenzja książki Elżbiety Kaczorowskiej i Agnieszki Draber-Mońko „Wprowadzenie do entomologii sądowej”

"Introduction to forensic entomology" by Elżbieta Kaczorowska and Agnieszka Draber-Mońko



Książka Elżbiety Kaczorowskiej – biegłej sądowej z dziedziny entomologii ogólnej i sądowej z listy Sądu Okręgowego w Gdańsku, doktora i wykładowcy Katedry Zoologii Bezkręgowców Uniwersytetu Gdańskiego i Agnieszki Draber-Mońko – emerytowanej prof. w Muzeum i Instytucie Zoologii Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, licząca 292 strony, została opublikowana w 2009 roku nakładem Wydawnictwa Uniwersytetu Gdańskiego. Jest to pierwszy polski podręcznik entomologii sądowej, który wypełnia istniejącą w naszej literaturze fachowej lukę i jest jednym z niewielu tego typu opracowań na świecie.

Już sam fakt podjęcia inicjatywy napisania podręcznika, nadal mało popularnej w naszym kraju entomologii sądowej, zasługuje na uznanie. Warto wspomnieć, iż w pewnym sensie książka jest rozwinięciem rozdziału poświęconego entomologii sądowej doskonałej monografii plujek autorstwa prof. Draber-Mońko pt. „Calliphoridae. Plujki (Insecta: Diptera). Fauna Polski. Tom 23.” wydanej w 2004 roku. „Wprowadzenie do entomologii sądowej” autorki przeznaczyły: „zarówno dla profesjonalnych pracowników sądownictwa, jak i dla studentów oraz osób zajmujących się kryminalistyką amatorsko”. Moim zdaniem, zapoznać się z nią powinni również medycy sądowi, którzy w swojej praktyce z powodzeniem mogą wykorzystywać osiągnięcia współczesnej entomologii kryminalistycznej. Zasadnym byłoby nawet uwzględnienie tego podręcznika w programie specjalizacji z medycyny sądowej.

Książka została podzielona na dwanaście rozdziałów. Na końcu zamieszczono dwa aneksy: „Lista bezkręgowców notowanych na poszczególnych typach zwłok” oraz „Stawonogi notowane na nieopogrzebanych zwłokach kręgowców w Polsce – wstępne wyniki badań”. Dodatkowo zamieszczono: obszerny spis literatury, indeks łacińskich i polskich nazw zwierząt oraz materiał ilustracyjny z licznymi kolorowymi fotografiami, które praktyk może wykorzystać podczas procesu identyfikacji zabezpieczonego materiału. Nieco dziwi fakt, że autorki nie uwzględniły w spisie literatury wszystkich, stosunkowo nielicznych publikacji związanych z entomologią sądową, które ukazały się w rodzimych czasopismach („Archiwum Medycyny Sądowej i Kryminologii”, „Z Zagadnień Nauk Sądowych”, „Problemach Kryminalistyki”) i książkach („Entomologii sanitarnej”, monografiach kryminalistycznych) do czasu zakończenia prac nad opisywanym podręcznikiem.

W pierwszym rozdziale („Entomologia sądowa jako nauka”) autorki definiują entomologię sądową i omawiają zakres jej zadań. Drugi rozdział („Rys historyczny rozwoju entomologii sądowej”) poświęcono historii tej dziedziny zarówno na świecie, jak i w Polsce (przedstawiono m.in. postacię Stefana Horoszkiewicza i Edwarda Niezabitowskiego). Omówiono również współczesny stan entomologii sądowej, uwzględniając przy tym dostępne podręczniki. Wśród wymienionych pozycji zabrakło dla mnie publikacji Dorothy E. Gennard – „Forensic entomology: an introduction” (2007). Trzeci rozdział („Stawonogi występujące na zwłokach”) wprowadza czytelnika w skład gatunkowy entomofauny zwłok, nie pomijając wodnych stawonogów nekrofagicznych. Tematem czwartego rozdziału są czynniki wpływające na faunę zwłok: temperatura i wilgotność, położenie geograficzne, typ siedliska i sposób ukrycia zwłok, światło i cień, przyczyna zgonu, dzienna i dobowo aktywność owadów, dostępność pokarmu oraz współzawodnictwo pokarmowe. W kolejnym rozdziale („Śmierć i zmiany pośmiertne”) przedstawiono podstawy tanatologii w zakresie niezbędnym do zrozumienia zależności tanatologiczno-entomologicznych. Szczególnie cenna dla entomologów będzie tabela 8, w której – w oparciu o podręcznik medycyny sądowej Raszeji, Nasiłowskiego i Markiewicza – zestawiono orientacyjne dane niezbędne podczas oceny czasokresu zgonu. Kolejne dwa rozdziały poświęcono już klasycznej entomologii sądowej. Szeroko przedstawiono metody entomologiczne wykorzystywane do odtwarzania czasu zgonu zlarwionych zwłok „świeżych” i „starych” – niepogrzebanych, zmumifikowanych, spalonych, powieszonych ponad powierzchnią gruntu (wyeksponowanych), pogrzebanych oraz zanurzonych w wodzie. Rozdział ósmy („Inne aspekty entomologii sądowej”) prezentuje owady jako potencjalne „markery” pochodzenia roślin z nielegalnego obrotu (np. *Cannabis sativa*) oraz jako przyczynę zgonu ludzi, np. na skutek użądlenia i wprowadzenia jadu. Następny rozdział przedstawia problematykę związaną ze stosunkowo nową dziedziną z pogranicza entomologii i toksykologii – entomotoksykologią sądową, która m. in. analizuje wpływ ksenobiotyków obecnych w zwłokach na rozwój stadiów preimaginalnych żerujących na nich owadów. W rozdziale dziesiątym Autorki omawiają możliwości wykorzystania metod molekularnych i genetycznych w identyfikacji

stawonogów o znaczeniu sądowym, znajdujące coraz większe zainteresowanie wśród entomologów sądowych. Ciekawym uzupełnieniem rozdziału jest opis analiz genetycznych pokarmu spożytego przez nekrofagi w celu identyfikacji zwłok ludzkich. Równie interesujący jest rozdział jedenasty („Wpływ owadów na wyniki analizy śladów krwi”), który w sposób szczególnie powinien zainteresować techników kryminalistyki. Ostatni rozdział („Metody zbierania, konserwacji i hodowli owadów notowanych na zwłokach”) to rozdział metodyczny, w którym opisano: zbieranie owadów i danych na temat siedliska w miejscu znalezienia zwłok oraz w prosektorium, wyposażenie entomologa sądowego, środki chemiczne używane do uśmiercania i konserwowania materiału entomologicznego, preparowanie materiału, hodowle owadów lądowych oraz zbieranie i hodowanie owadów wodnych.

Z własnego doświadczenia wiem, że „Wprowadzenie do entomologii sądowej” jest jeszcze mało znaną pozycją literaturową wśród przedstawicieli nauk sądowych. W dostępnym mi piśmiennictwie nie znalazłem poświęconych jej recenzji. Szkoda, że książka ukazała się w dość niskim nakładzie, gdyż może to utrudnić dostęp do niej osobom zainteresowanym.

Ekspertyzy entomologiczno-sądowe są rutynowo stosowane w wielu krajach na całym świecie, jednak w Polsce z niezrozumiałych względów, entomologia sądowa nadal nie jest powszechnie akceptowana i często traktuje się ją „z przymrużeniem oka”. Opracowanie pierwszego polskiego podręcznika pozwala żywić nadzieję, że nadchodzą lepsze czasy dla tej szybko rozwijającej się pełnoprawnej nauki pomocniczej wymiaru sprawiedliwości. Pewnym potwierdzeniem może być stale rosnąca liczba polskich publikacji z zakresu entomologii sądowej, wybór do Zarządu European Association for Forensic Entomology (EAFE) pierwszego Polaka oraz powierzenie naszemu krajowi organizacji najbliższego zjazdu EAFE w 2012 roku. Zapoznając się z treścią książki, należy oczywiście pamiętać, że nie prezentuje ona najnowszej wiedzy z zakresu entomologii sądowej – od czasu jej wydania ukazało się bowiem wiele nowych, istotnych publikacji (również polskich), które zainteresowane osoby bez problemu znajdą na stronach internetowych specjalistycznych czasopism.

W ślad za publikowanymi w numerze 1'2011 listami Krajowego Konsultanta ds Medycyny Sądowej, prof. dr hab. med. Barbary Świątek do Prezesa Rady Ministrów RP i Ministra Zdrowia, otrzymaliśmy informację uzupełniającą ze stanem działań na grudzień 2011 roku:

„Reakcja pana Premiera Donalda Tuska na wyżej przedstawione pismo była szybka. Skontaktowała się ze mną pani Dyrektor z Departamentu Nauki i Szkolnictwa Wyższego Katarzyna Chmielewska i odbyliśmy kilka spotkań.

Ich wynikiem były:

- wszczęcie procedur ustanawiających medycynę sądową specjalizacją priorytetową;

- uzyskanie od uczelni medycznych, w oparciu o wyniki szczegółowej ankiety danych o pozycji Zakładów Medycyny Sądowej jako biegłego instytucjonalnego;

- udział medyka sądowego (mój i prof. dr hab. Karola Śliwki) w międzyresortowym Zespole ds. Katastrof. Porozumienie się z tym zespołem jest bardzo trudne. Pozytywnym akcentem był udział dr. n. med. Jerzego Kaweckiego, w posiedzeniu podobnego tematycznie europejskiego zespołu w Lyonie. Doktor w najbliższym czasie prześle sprawozdanie z tego spotkania;

- doszło do spotkania viceministrów zdrowia Andrzeja Włodarczyka i sprawiedliwości Zbigniewa Wrony oraz dyrektorów różnych departamentów, w którym uczestniczyłam. Wyjaśniłam ogólną sytuację medycyny sądowej, ustalono iż ja i wyznaczone przeze mnie osoby (prof. dr hab. Karol Śliwka, dr n. med., mgr prawa Tomasz Jurek) będą brały udział w zespole ds. ustawy o biegłych sądowych, który już funkcjonuje w Ministerstwie Sprawiedliwości i odbył 3 posiedzenia. W zespole brak było medyka sądowego, my mamy reprezentować Ministerstwo Zdrowia;

- wzięliśmy udział w IV posiedzeniu ww. zespołu. Widzę dużo dobrej woli i merytoryczności w obradach i ustaleniach. Niestety mało uwagi poświęca się biegłym instytucjonalnym. Zapowiedziano jednak utworzenie podzespołu, który się zajmie biegłymi z zakresem medycyny. Dotychczas omawiane są sprawy ogólne, dotyczące wszystkich biegłych. W pracy podzespołu będą bardzo pomocne wyniki ankiety, która w tym celu została opracowana.

Będę w miarę możliwości dzieliła się z Państwem wynikami, podejmowanych przeze mnie działań.

Z poważaniem
prof. dr hab. Barbara Świątek”